

# Ważność uchwał a zdadność arbitrażowa



ADWOKAT RAFAŁ KOS

partner, KKG Kubas Kos Gaertner



ADWOKAT PAWEŁ PIETKIEWICZ

partner, White & Case

## Czy aktualne brzmienie przepisów kodeksu postępowania cywilnego utrudnia przyjęcie tezy, że spory o ważność uchwał w spółkach handlowych mogą być rozstrzygane w arbitrażu?

**Nie** Co nie oznacza, że aktualne brzmienie ułatwia wnioskowanie o braku ograniczeń zdadności arbitrażowej wszystkich sporów korporacyjnych. Oczywiście można byłoby sobie wyobrazić inną redakcję art. 1157 k.p.c. (stanowi on, że co do zasady strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa mogące być przedmiotem ugody sądowej – red.), która wprost przesądzałaby tę kwestię. Niemniej kombinowane metody wykładani przepisów k.p.c. oraz odwołanie się do orzecznictwa Sądu Najwyższego w kwestii zdadności arbitrażowej (zwłaszcza sporów o ustalenie nieważności czynności prawnej) pozwala uzasadnić pełną zdadność arbitrażową sporów korporacyjnych.

**Tak** Aktualne brzmienie przepisów k.p.c. nie tylko utrudnia, ale wprost uniemożliwia poddanie sporów o ważność uchwał wspólników lub akcjonariuszy przez sąd arbitrażowy. Spory także nie mogą być przedmiotem ugody sądowej, co zgodnie z art. 1157 k.p.c. jest warunkiem poddania sporów pod rozstrzygnięcie przez sąd arbitrażowy. Strony sporu o ważność uchwały nie mogą w drodze umowy ustalić tego, czy uchwała jest, czy też nie jest ważna i nie mogą zawrzeć w tym przedmiocie ugody. Stan ważności uchwały jest stanem obiektywnym. Uzasadnieniem tego, że spory w zakresie ważności uchwał wspólników lub akcjonariuszy nie mogą być przedmiotem ugód, jest to, że sytuacja taka mogłaby prowadzić do niebezpiecznego stanu niepewności prawnej.

## Zdadność ugodowa sporu stanowi przesłankę jego zdadności arbitrażowej. Czy taki wymóg ogranicza poddawanie sporów korporacyjnych pod rozstrzygnięcie sądu polubownego?

**Nie** Zdadność ugodową należy rozumieć nie jako zdadność zawarcia ugody w konkretnym postępowaniu spornym ze stosunku spółki, ale wyłącznie jako hipotetyczną możliwość zakończenia sporu na tej drodze. Jak słusznie podkreślił SN, oceniając zdadność ugodową, a tym samym zdadność arbitrażową sporu, należy dokonać jej in abstracto, oceniając, czy strony spornego stosunku prawnego (a nie konkretnego sporu!) mają kompetencję do zadysponowania prawami ze spornego stosunku. W przypadku stosunku spółki nie ulega wątpliwości, że wspólnicy taką kompetencję mają. Inną kwestią jest to, że w zbliżonych do polskiego ustawodawstwach rezygnuje się, słusznie, z tej przesłanki w odniesieniu do sporów o prawa majątkowe (a takimi są prawa ze stosunku spółki handlowej).

**Tak** To możliwość zawarcia pomiędzy stronami ugody co do przedmiotu sporu umożliwia poddanie takiego sporu pod rozstrzygnięcie przez sąd arbitrażowy. Brak spełnienia tego warunku powoduje, że spór nie może być rozstrzygnięty przez sąd arbitrażowy. Pośród możliwych sporów wynikających ze stosunku spółki znajdują się także takie, które ten warunek będą spełniać (świadczenia pomiędzy wspólnikami a spółką, wyłączenie wspólnika) oraz takie, które z oczywistych względów takiego warunku spełniać nie będą (opisywane spory o ważność uchwał wspólników lub akcjonariuszy). Art. 1157 k.p.c. przewiduje istnienie wyjątków od tej zasady, wskazując, że przepis szczegółowy może stanowić inaczej. Przepis taki musi jednakże dopuszczać zdadność arbitrażową sporu niemającego jednocześnie zdadności ugodowej.

## Art. 1163 umożliwia wprost poddanie sporów ze stosunku spółki handlowej zapisowi na sąd polubowny. Czy oznacza to, że ustawodawca pozwala na rezygnację z przesłanki z art. 1157?

**Nie** Rozumiem tych przedstawicieli literatury, którzy podejmowali próbę uzasadnienia zdadności arbitrażowej sporów korporacyjnych na tej drodze, widząc w wymogu zdadności ugodowej istotne ograniczenie zdadności arbitrażowej sporów korporacyjnych. To jednak droga na skróty. I to droga raczej zamknięta, z uwagi na stanowisko SN, który jednoznacznie wypowiedział się przeciwko uznaniu, że art. 1163 k.p.c. stanowi lex specialis wobec art. 1157 k.p.c. Tym samym przesłanką zdadności arbitrażowej sporów korporacyjnych jest zawsze ich zdadność ugodowa. Ale, jak wskazałem wyżej, nie stanowi to w istocie żadnego istotnego ograniczenia dla uznania zdadności arbitrażowej wszystkich sporów ze stosunku spółki handlowej.

**Nie** Art. 1163 k.p.c. nie reguluje w sposób odmienny kwestii zdadności ugodowej lub zdadności arbitrażowej sporów wynikających ze stosunku spółki. Kwestie te nadal reguluje art. 1157 k.p.c. i to on rozstrzyga, czy dany spór można poddać rozstrzygnięciu przez sąd polubowny. Przedmiot regulacji obydwu artykułów jest więc różny i nie zachodzi pomiędzy nimi stosunek lex specialis do lex generalis. Ze względu na szczególne zasady postępowania przed sądami arbitrażowymi, m.in.: poufność czy brak możliwości zaskarżenia takiego wyroku przez osoby niebiorące udziału w postępowaniu, a jednocześnie doniosłość takiego wyroku dla spółki oraz wszystkich wspólników, istnieje wiele wątpliwości, czy postępowanie arbitrażowe jest najlepszym sposobem rozstrzygania takich sporów.